



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 80, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub udonożeniem do domu. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Cena ogłoszenia: Za pierwszą jednorazpaitwo lub jego miejsce przed tekstem k. 40, za 2-12 kół po k. 25, za 4 kół po k. 15, Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyraz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantary i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych. REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować codziennie w wyjątkom del. świętecznych od godz. 8-10 wieczorem. Reklamiom nadosłanym redakcja nie awraca.

Plak: w Zawierciu w Księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. Cena pojedynczego numeru kop. 5.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR „URANJA”

Program od soboty 24 do poniedziałku 26 Maja r. b. (włącznie)

Cyrkówka

Wybitny dramat w 2-ch częściach, wyk. przez artyst. królewskiego teatru.

W RÓCZNICĘ URODZIN — komedia

Okołice Paryża — natura

CYRULIK I POETA — komedie

Szwedzka gimnastyka w wojennej szkole w Kolbergu

MIKROBY — naukowy

NAD PROGRAM:

DZIEWICA Z JEZIORA

Dramat w 1-iej części

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego

POLITYKA FLORCI

Farsa w 1-ym akcie ze śpiewami

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-477.

Program od soboty 24 do wtorku 27 Maja 1913 roku (włącznie)

Kapłani nauki

Wybitny dramat w 8 częściach, z udział. słyn. CAPOZZI

Dziennik Pathé Sprawy niemieckie

KALIFERA NA GODZINĘ komicz.

Jeziora Bawarii z natury

Gimnastycy Maro Cyrkowy

Niszczyciele Dramat amerykański

Nad program: TERESIN, Miejsce zabójstwa ks. LUBECKIEGO

NA SCENIE: Trafiła kosa na kamień Krotkoczwila w 1 ak

W FOTOPLASTYKONIE HAMBURG.

II-ga Aleja № 19. Telefon 884.

TEATR PARYSKI

Program od soboty 24 do poniedziałku 26 Maja r. b. (włącznie)

TYGODNIK EKLAIRA ostatnie nowości | ZIMA W ALPACH natura

Prez. z mężczyznomi komedia | Zamójście mi. i sta. Bardzo komiczne.

JAD ŹMI

Dramat w 2 ch częściach.

NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego.

„BYŁO TO POD WAGRAM” komedia w 1-ym akcie.

DENTYSTA Roman FILIPOWICZ CZERESZCZANIN II-ga Aleja № 24 Telefon № 492. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Jedyn w Częstochowie. LEKARZ DENTYSTA chrześcijański STEFAN BARYLSKI Aleja II № 43 (Odeon) Leczenie. Żęby sztuczne. Wymywanie bez bólu. Przyjmuje 10msl i 3-7 p. p.

A. DEBICKI Geometra, przysięgły Teatralne 28 m. 14 parter telef. 602 Wykonywa wszelkie roboty Miernicze

Na szczęście, grupie młodzieży handlowo-przemysłowej, która w ten sposób sobie bawi, przeciwstawiła się poważna grupa młodych handlowców, Polaków, którzy nie tracąc czasu, zdrowia i pieniędzy na bezmyślne hulanki. W dniu naszego przemysłu i handlu widzi poważną siłę, która zawazy na banduli i przemysłu żydowskim. Z nich się swą częścią litne instytucje społeczne. Nie jest więc tak źle. L. M. Częstochowa, 25-V-1913.

Na dobre.

Siedząc w cukierni, obserwowałem szyderyc usmiech mego sąsiada, zamkniętego kupca, żyda. Hlekróć spojrział na grupę młodych mężczyzn rozbawionych zbyt swobodnie, wybuchających często pastym, beznymnym śmiechem, hlekróć postyszał trywialny, knajpiarski dowcip, sąsiad mój usmiechał się szyderczo, pachyłał głowę, zataczał wejrzenia w nieodpite szklance kawy lub chwylał leżącą na stoliku przed nim gazetę. Widok hulastwej „grupy” sprawiał na nim wrzawienie roja natrętnych mach, od których pragnął się opedzić. Wprost nie chciał widzieć tej grupy młodych i starszych hulaków, którzy drażnili jego rozumne, myśliczne wejrzenie. A tanciel śmiał się, śmiał prawie natarczywie, radowali się byle frazeem, stosem talerzy, baterią flaszek, które kelnerzy ustawiali na ich stole. Cieszyli ich twarze nowych gości, przybyłych do cukierni, kordialne uśmieszki rąk na powitanie, wesole okrzyki, przyjaźń, a szczególnie kobiety, które tu i owdzie siedziały przy stolikach. Podniecone alkoholem czy o wyrazie beczelnym lub głupim, szukały wejrzenia kobiet, oceniały siroć, wybaluwały się cynicznie, spokiwały się, z oczyma kobieć grających w orkiestrę.

Hu, ha, panowie, kantorzyści się bawiał—rzekł mimowoli do mego sąsiada, który teraz pochłaniał gazetę o czymś, jakgdyby pragnął zapomnieć o swem otoczeniu, o tonach muzyki operkowej, ilustrowanej piśmanki: *Chłopcy nie roć*—to przybyło z Warszawy—pende na udzielił, która, alekając przy strażdzie, wybiła tak głowa, ramię, rękoma, korpusem i nogami,

wzbudzając cielecy zachwyt przy stolach z baterjami—talerzy i flaszek, o wszystkim, co charakteryzowało życie wielkiej hali wozkowni, stojącej w świetle elektrycznym, ozdobionej malowidłami, palimantami i regimem wyfraczonych kelnerów.

Oto miejscowa złota młodzież — powtórzył mój sąsiad. I zaraz dodał: — Pan jest ciekawy, dlaczego ja się śmieję. My tydzi, którzy, bywamy w tej cukierni po wyczerpującej pracy w własnych fabrykach, sklepach, aby tutaj odopocząć, wypić szklankę herbaty lub kawy, posłuchać muzyki, muzyczki, mamy zupełne prawo śmiać się z tych Ezdurskich, którzy po pracy w *nasych* fabrykach, kantorach, bankach, towarzystwach kredytowych, przyszli wyrzucić tutaj zarobione *na nas* pieniądze na hulanki, nie myśląc o lepszej dla siebie przyszłości, o oszczędności, o samodzielnej pracy w handlu i przemyśle. Dla nas tak! Objaw społeczny jest pomysłowy, typ takiego, kantorzysty jest dla nas pożądany. W dalszej dobie, walki ekonomicznej dwóch paradowości zamieszkujących Królestwo Polskie, Polaków i żydów, w dobie bojkotu handlu żydowskiego, tacy kantorzyści na prowincję są naszą siłą pomocniczą.

Uśmiechnął się szyderczo, skłonił mi się i wyszedł z cukierni.

Ha—myślałem, śledząc jego elegancją postać przez szybę w cukierni, wszak on ma rację, że żydzi nie przewyższają Polaków w zdolnościach handlu i przemysłu, lecz bójkali ich wielką oszczędnością. Ten, np., który przed chwilą siedział obok mnie w cukierni, bogaty kupiec mieszka na oddalonym ulicy, lecz oto teraz—widziałem go, przez szybę w cukierni—odmawia doręczkarowi ofiar-

waną sobie usługę odwiedzenia go do domu za 30 kop. Odmawia, chociaż mógłby sobie pozwolić na własny powóz Tymczasem, jestem pewny, że cała grupa rozbawionej polskiej młodzieży która siedzi przedemną, wyjdzie z cukierni po północy i rznać będzie dorozkarczowi ruble, zarobione u żydów.

Nagle gwar hulastczy w hall cukierni umilkł. Jakichś młodych jegomości zaczął krząć po całym lokalu, przeciskał się między stolikami, wreszcie wytkiszył łaską szybę, umknął z zakładu. Po tym fakcie nastąpiło inne zdarzenie. Wszyscy goście spoglądali z wielką ciekawością na jeden stolik, przy którym przed chwilą bawiło się najbalaśliwiej kilku młodzieńców ze sfery handlowej. Przed stolikiem leżały szczytki rozbitych kieliszków. Opodał kelner o ptonając i blednąc—naprzemian, miotanej szalonem jakimś wzruszeniem twarzy, tracił prawie przytomność— wskutek niespodziewanej obrazy.

Kelnerzy, potłuczone szyby i szklanki, powyrzucane stoły i krzesła — oto ofiary niedłowej fantazji. Jak wiadomo, fantazja takich kantorzystów nadzwyczaj oboga w zwykłym, codziennym życiu, jest bujna przy kieliszkach i baterji flaszek. Wówczas taki młodzieniec objawia tak zwany humor kawalerski. W zwykłym codziennym życiu była on spokojny, spełnia nierzad podrażnie, niesamodzielnie czynności pracownicze, gorliwie załugując się potentatom żydowskim, przemysłowcom, bankierom i kupcom, kłania im się nisko. Nie myśli nigdy, że dzięki oszczędności, zdolnościom pracy, mógłby sam zająć samodzielnie stanowisko w handlu lub przemyśle. Nie, on o tem nigdy nie myśli, lecz w chwilach dezorientacji—w szubnora kawalerskiej—tłucze szklki i kelnerów. Br...

„Włókno”.

Hurtowy handel towarami włóknistymi jest niemożliwym całkowicie w obcych rękach, a brak w tej gałęzi poważnej organizacji polskiej tamże powstawanie i rozwój naszych detalicznych sklepów lokalowych tak spółdzielczych, jak również zakładanych przez poszczególne osoby. To też utworzenie chrześcijańskiej hurtowni „manufakturnej” jest jednym z najpilniejszych zadań naszego świata handlowego.

Abym zadanie to wypełnić, grono ludzi dobrej woli organizuje pierwszą swojską hurtownię włóknistą w formie towarzystwa akcyjnego pod firmą „Włókno” w Warszawie z kapitałem rb. 600 tys. w akcjach stornblowych.

Dokonane obliczenia wykazują, że zakładana hurtownia powinna być interesem bardzo zyskowym, zapewniającym wysoki oprocentowanie od włożonego kapitału akcyjnego. Rozporządzać bowiem oznaczoną sumą, towarzystwo może sprzedając towary „na własny rachunek” najmniej za 2,000,000 rb. rocznie, nie licząc sprzedaży komosowej.

Osiągając tej cyfry obrótu jest zupełnie pewne, gdyż same tylko spółdzielcze detaliczne sklepy lokalowe na prowincji już dzisiaj nabycyją towarów przeszło za milion rubli rocznie, a zakupy warszawskich blawatników chrześcijańskich, których udział w powstającej hurtowni jest także zapewniony, również prawie tyle wynoszą. Nadmienić przytem należy, że ogólna wartość towarów

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu

do udziałów członkowskich. Tym więc sposobem dn. 1 stycznia 1914 r. zyski te wypłacane członkom będą traktowane jako wycofanie pewnej części udziału.

Zebrań Stow. „Przyjaźń I.”

Wczoraj o godz. 5 i pół po poł. w sali parafialnej św. Zygmunta odbyło się kwartalne zebranie członków Stow. Spółdzielczego „Przyjaźń I.” przy ul. Małej. Omawiano sprawę wygórowanego manka w spółce, postanowiono przystąpić się do Człostochońskiego Stow. Spółdzielczego oraz po rozważeniu ostatniego punktu porządku dziennego od wszystkich członków „Przyjaźń I.” którzy w ciągu trzech miesięcy nie uregulują należności, uchwalono wywiadykować należność sądownie.

Koncert „Lutni.”
Wobec powodzenia, jakiem się cieszył czwartkowy koncert „Lutni”, zostanie on powtórzony w sobotę 31 maja.

Dyrektor artystyczny „Lutni” p. St. Kazuro za pośrednictwem naszego „Gońca Człostocho” uprasza komplet orkiestrowy o stawienie się dziś, o godz. 8 wieczorem na próbę związaną z sobotnim koncertem.

O zamianie kursów niedzielnych

W odpowiedzi na prośbę dyr. Bałęskiego i innych na prośbę o wyjednanie zamiany niedzielnych kursów dziennych dla terminatorów na wieczorne kursy rzemieślnicze na płątkowem posiadaniu Magistratu polecono petentom zwrócić się z tą sprawą do inspektora szkół ludowych.

Odmowa.

Na płątkowem posiadaniu Magistratu Tow. abstynentów „Przyjaźń” odmówiono dzierżawy kiosku „Zawiercu”, w którym Tow. zamierzało urządzić Muzeum przeciwalkoholowe. Odmówiono też pozwolenia na urządzanie zabaw w parku aż do jesieni a to ze względu na roślinność i klomby, które mogłyby wiele ucierpieć dzięki naszemu wrodzonemu nie poszanowaniu plantacji miejskich i wogóle własności publicznej.

Okradzenie Schronienia p. w. Najświętszej Marii Panny.

Nocy wczorajszej między godziną 2 a 3 przez ogródki leżące na tyłach posesji Schronienia p. w. Opieki Najświętszej Marii Panny czyli tak zw. „Magdalenek” przy ul. św. Barbary Nr. 5 do domu Schronienia zakradł się niewiadomi złościcy, którzy, wytknęszy szybę w oknie nad drzwiami sieni, odsunęli rygle, wyjęli grubą żelazną sztabę, na którą drzwi te zamknięto od wewnątrz i przeszedłszy sieni zakatowali do mieszkania pani Osmańskiej. Na zapytanie „kto tam — czego potrzebna?” złodzieje mieli tyle czelności, iż odpowiedzieli „potrzebujemy pieniędzy”.

Nie mogąc drzwi tych otworzyć pomimo kręcenia pozostawionym przez lokatorkę od zewnątrz kluczem (bo od wewnątrz było zamknięte na zatrzask), nieznajomi udali się na przeciwko do sklepu własnego Schronienia, w którym spaly 3 panienki. Sprawowali się widocznie cicho, lub też może użył jakiegoś środka nasennego, gdyż dzwiczęta się nie ubudziły przez cały czas, gdy oni gospodarowali w sklepie, jak u siebie.

Złoczyńcy zrobili ogółem szkody o około rb. 300, gdyż zabrali Monstrację pozostałą po zmarłym niedawno ś. p. Konarzewskim daną do sklepu na sprzedaż wartości rb. 140; dużą koronę z Warszawy za rb. 40; dwa Imiona Marii i dwa Imiona Jezusa dwóch wielkości z kamieniami w cenie po rb. 25 i rb. 20 za sztabkę; wreszcie kwiat metalowy w donlicze i puszkę z ofiarami wiszącą na ścianie.

Puszkę tę próżną zaizolowano potem w ogrodzie co świadczy, że złodzieje tą samą drogą uciekli.

O kradzieży tej zawiadomiono natychmiast policję, która rozpoczęła energiczne śledztwo.

Z poczty.

Główny zarząd poczt i telegrafów opracowuje projekt przejścia do systemu metrycznego przy ważeniu listów i posyłek.

Jednym z poważnych powodów na rzecz wprowadzenia systemu metrycznego w państwie Rosyjskiem jest niewspółmierność opłaty za korespondencje wewnętrzną i zagraniczną. Według projektu jednostka wagi pocztowej wewnętrznej, fut, będzie zastąpiona przez międzynarodową, t. j. 15 gramów; co

wynosi jedną szóstą funta. Ta nieznaczna różnica wychodzi obecnie na szkodę osób korespondujących wewnątrz państwa, gdyż za jedną szóstą funta wewnątrz państwa płacić trzeba 14 kop., a zagranicę takiej wagi listy frankuje się tylko marką 10 kopiejkową.

— Z handlu.

Otrzymałmy okółka handlowe zawiadamiający o otworzeniu w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr. 18-A Hurtowego Składu ręcznych wyrobów tkackich pod firmą „Przemysł Polski”, Szwarczyński Komandytowo-Udziałowe.

— O składki bóżniczne.

Ukazem Senatu rządzącego na zasadzie uchwały komisji rządzącej do spraw duchownych i oświaty ludowej z dnia 15—IV—1821 r. za nr. 1922 postanowiono, że żydzi mieszkający w jednej miejscowości a posiadający handel lub przedsiębiorstwo w drugiej—obowiązani są płacić składkę bóżniczną w obu miejscowościach. Toż samo dotyczy kobiet żydówek, stanowiących główne rodziny, oraz żydów zamieszkujących w danej miejscowości czasowo i nie posiadających sklepu ani też jakiegokolwiek przedsiębiorstwa.

— Z dziejów oświecenia.

Do wiadomości Zarządu Centralnej Stacji Elektrycznej doszło, że instalacje w rękach pod tymkiem wykonywane są w niektórych nowowznoszonych domach w sposób niezgodny z istniejącymi przepisami.

Stacja Elektryczna we własnym interesie, zarówno, jak i w interesie awnych klientów zawiadamia, że instalacje nie odpowiadające przepisom, bezwarunkowo nie mogą być dołączane do sieci miejskiej.

Wobec tego Zarząd Stacji zwraca się z prośbą do Właścicieli domów o stosowanie możliwej ostrożności przy przekazywaniu zleceń na urządzanie instalacji elektrycznych. Również prosi o wymaganie od instalatorów przedstawić planów instalacji, zatwierdzonych przez Stację, przed przystąpieniem do robót. Sprawdzanie i zatwierdzenie planów instalacji Stacja uskutecznia bez opłaty.

— Plany do zatwierdzenia.

Człostochowskim władzom powiatowym złożono następujące plany do zatwierdzenia: J. Gottajnera (Warszawska 35)—na 2 piętrowy dom mieszkalny i Adolfa Oderfelda (Teatralna 30)—na przybudówkę magazynu i oparkaulenie rzeczonoj posesji.

— Tylko jednorazowe składki.

W odpowiedzi na prośbę żydów człostochowskich o zezwolenie na wpłacanie składek bóżniczych w dwóch ratach odnośne władze orzekły, iż składki te mogą być płacone li tylko jednorazowo.

— Wycozka „Ogniska Robotniczego”.

Zarząd „Ogniska Robotniczego”—za pośrednictwem „Gońca Cz.” zawiadania wszystkich swoich członków, że w d. 1 czerwca, urządzi pierwszą wielce uroczoną wycozkę do Ostrów. Opłata za udział w wycozce zwykła. Wrazie niepogody wycozka będzie odłożona do następnego niedzieli. Członkowie mogą nabywać bilety po fabrykach u setników, osoby postronne a zycielwe Stow.—w kancelarii Zarządu „Ogniska” Krakowska kł. 1.

— Sprawdzanie koni.

We środę 11 czerwca o godzinie 7 i pół rano na placu przed Magistratem odbędzie się sprawdzanie koni.

— Lecy zastawów.

W związku z Ukazem z d. 6 marca, według którego zeszły otrzymali pewne ulgi, główny zarząd więzień polecił, aby więźniowie, przenoszeni z ciężkich robót na osiedlenie, wysyłani byli do губ. jensejskiej, a to w tym celu, by uniknąć nadmiernego uogromnienia zeszawów w губ. iruckiej.

Do губ. jensejskiej mają być wysyłani pomiędzy innymi zesłańcy z więzień: губ. warszawskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, kaliszkiej, kowieńskiej, kieleckiej, łomżyńskiej, lubelskiej, płockiej, radomskiej, suwalskiej i siedleckiej. Z pozostałych gubernji więźniowie-katorżnicy mają być wysyłani do губ. iruckiej.

— Wycozka do Paryża.

Wycozka do Paryża urządzi Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie w czasie od 25 maja do 16 czerwca b. r. Droga prowadzić będzie z Lwowa przez Wiedeń, Wenecję, Medjoan, Riwierę, (Monte Carlo, Monaco, Nice), Marsylię, Lyon, Paryż, z powrotem Zurich, Rapperswil, Monachium, Salzburg, Wiedeń L.wów. We wszystkich wymienionych miejscowościach, uczestnicy wy-

cozki zwiedzą wszystko, co jest godnym widzenia, wycozka ta będzie jedną z najbardziej interesujących jakże A. K. T. w bieżącym sezonie urządzi zamierzają. Koszta wycozki nie przewyższą 500 koron czyli 200 rb. i obejmują bilet jazdy pociągami pospiesznymi III kl. utrzymanie w dobrych hotelach, wstęp do muzeów i zwiedzanych osobliwości, wymienionych w programie wycozki. Prowadzi kol. Friedman. Zgłoszenia z załączeniem 35 koron za uczestnictwo, nadesłać należy pod adresem: „Akademicki Klub Turystyczny, Politechnika Lwów” lub „Kol. Maurycy Friedman, Klonowicza 16, Lwów”. W wycozce do Paryża panie nie biorą udziału.

— Wycozka do Włoch.

Wycozka do Włoch urządziła staniem sekcji wycozkowej krak. Ogólna nauca. w czasie od 16 lipca do 5 sierpnia na już zapewnioną minimalną ilość uczestników, odbędzie się zatem nieodwołalnie. Wycozki wycozka dokładnie słynne zabytki Wenecji, Florencji, Rzymu, Neapolu, Genui, Medjoanu, Pompel, nadto Wenezuwisz, wyspę Capri ze słynną grozą niebieską. Koszta wycozki, obejmujące kolej (II kl.) noclegi, całe utrzymanie, wstęp do muzeów, tramwaje, powozy, wstęp do kajaków i t. d., wynoszą 385 koron od osoby.

Zgłoszenia w formie przysłańki zadatku w wysokości 30 k. przyjmują do 5 czerwca i informacji udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Szlak 3.

W wycozce mogą wziąć udział osoby z poza sfer nauca. tak panie jak i panowie.

Przed złożeniem zadatku należy zająć ogólnego programu wycozki.

— Wycozki w Tatrach.

Dwie wycozki do Tatrz urządzi w lipcu b. r. Sekcja wycozkowa krak. Ogniska naucajskiego.

Wycozka pierwsza potrwa 4 dni i obejmie zwiedzenie Doliny Kościeliskiej (pieszo) Giewontu (1900 m.), Dol. Strąskiej, Dol. Białego i Gubałowski (1123 m.). Wyjazd z Krakowa nastąpi dn. 3 lipca, powrót dn. 6/VII.

Wycozka druga obejmie następujący program:

Z Zakopanego przez Zawrat (2158 m.), do Morskiego Oka (1392 m.) na noc, przez Ryś (2503 m.), do jeziora Popradzkiego (1513 m.), i do jeziora Szczyrbskiego (1350 m.) na noc, drogą Turystowską do Schroniska Szląskiego (1678 m.) w Dolinie Wielkiej na noc, przez Polskę Grzebień (2208 m.) i Dolinę Białej Wody do Wodogrzmotów Mickiewiczza, a stąd furkami do Zakopanego.

Wyjazd z Krakowa dn. 6 lipca 1913, powrót dn. 6/VII.

Koszta wycozki pierwsze obejmującej opłatę noclegów, taksy klimatycznej i przewodnictwa wynoszą 14 koron od osoby. Kolej do Zakop. i utrzymanie opłacać uczestnicy sami.

Koszta wycozki drugiej, obejmującej noclegi, furki i przewodnictwo, wynoszą 21 koron od osoby. Koszta obu wycozek 35 kor.

W wycozce mogą wziąć udział osoby z poza sfer nauca. tak panie jak i panowie. Zgłoszenia w formie przysłańki zadatku w wysokości 10 kor. przyjmują najpóźniej do 20 czerwca i wyjaśnić udziela p. Jan Szkodziński, Kraków, ul. Szlak 3. Na pismem odpowiedzi należy zająć markę.

— System 24-godzinny.

W warszawskim Komitecie rozdziałnym obradowano nad sprawą zastosowania na kolejach żelaznych godzinnego systemu amerykańskiego, tj. 24-godzinnego obliczania czasu. Wszyscy członkowie komitetu uznali system ten za pożądany i zgodny z tym warunkiem, aby wprowadzony został w sposób ustawodawczy i obowiązywał nietylko koleje żelazne, ale stał się obowiązujący dla wszelkich funkcji życia w państwie.

— O koleje do Galicji.

Wobec projektowanej przez rząd budowy kolei żelaznej od Lublina przez Zamość i Tomaszów do granicy austriackiej, do Belżca, chełmskie bractwo prawosławne wystąpiło z prośbą o zaniechanie tego kierunku, gdyż uwa koleje przechodzi przez część Królestwa Polskiego i przez zachodnią Człostocho, załodowaną przez ludność polskokatolicką.

Dzięki temu, nowa kolej przyczyni się do ekonomicznego podniesienia tej części kraju na niekorzyść ludności prawosławnej. Bractwo żądało urczywiania jego projektu, a miarowiele budowy kolei od Chelma na Hrubieszów do Dohobycowa z odnogą do Tomaszowa.

Kamienica Polska

— Fabryka wód gazowych.

Po dokonaniu szczegółowych oględzin nowej fabryki wód mineralnych A. Szmidla w Kamienicy Polskiej komisja sanitarna orzekła, iż nie widzi przeszkód do zezwolenia na puszczenie jej w ruch

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zaliczowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich:	25970	28165	28411	29123	29442	29070
29139	29140	29169	29185	29233	29324	29323
29421	29493	29368	29437	29444	29445	29454
29455	29486	29517	29528	29562	29554	29573
29581	29589	29642	29628	29635	29130	29173
29278	29405	29413	29538	29567	29130	29194
29595	29605	29675	29681	29703	29716	29728
29625	29889	29895	29936	29937	29110	29129
29208	29338	29383	29417	29427	29440	29444
29480	29485	29493	29494	29506	29508	29542
29543	29550	29572	29593	29597	29599	29614
29618	29625	29637	29639	29643	29645	29638
29659	29687	29795	29738	19779	29413	18587
29749	28866	28950	29100	29102	29129	29158
29153	29181	29211	29308	29331	29145	29175
29875	29377	29382	29399	29493	29452	29500
29505	29505	29519	29526	29563	29630	29660
29796	29016	29114	29142	29176	29209	29207
29373	29375	29576	29621	29666	29602	23766
29763	29765	29766	29771	29800	29811	29872

Nr. ar. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: — 23 29 30 32 9999 00024 00005 00015 9845 9987 28 39 43 42

Nr. ar. zaliczeń zwyczajnych krajowych	5775	5832	5962	6168	6170	6176	6291	6224	6241
6247	6262	6275	6277	6284	6314	6328	6339	6334	6350
6355	6367	6373	6383	6382	6393	6406	6043	6063	6064
6094	6146	6175	6303	63100	639102	639129	639130	639131	639132
6390	6260	6312	6358	6383	6384	783	822	8270	6117
6152	6120	6225	6236	6237	6249	6249	6257	6258	6283
6285	6285	6295	6358	6368	6383	6377	6379	6380	6386
6396	6396	6397	6412	6415	6417	6430	6413	6430	5919
5919	5985	6124	6190	6191	6228	6243	6254	6297	6301
6302	6312	6315	6316	6318	6326	6381	6391	6391	6408
6122	6199	6233	6234	6235	6267	6300	6309	6329	6380
6413									

Nr. ar. zaliczeń pospiesznych krajowych: 4297 4298 4377 4290 4388 4387 4388 4393 4394 4410 4412 4422 4444 4445 4448 4448 4449 4468 4470 4472 4481 4489 4490 4445 4498 4422 4448 4491

Kafie i roboty zdruńskie
L. NIEPRZECKI i S-ka
w Człostochowie,
Teatralna 84, telefon 321.

Telegramy.

Rozbójnicy „Czarne Kruki”. Saratowski sąd okręgowy sądził nieletnich rozbójników, którzy zorganizowali bandę pod nazwą „Czarne Kruki” i zabili syna handlarza zbożowego, Iwanowa. Sąd skazał herszt bandy „Czarnych Króków”, Baukina, na ciężkie roboty w ciągu 6 lat 8 miesięcy i jednego z małoletnich bandytów na oddanie do zakładu poprawczego do pełnoletności; 4 oskarżeni zostali udezwinnieni.

Podróż ministra komunikacji. Łódź 25. Działaj przybył tutaj minister komunikacji, Ruchlow; tegoż dnia wyjechał koleją Kaliska do Warszawy.

Burliwa Chiny. Mukdon 25. Wobec wywołującego powszechną trwogę stan w rzeczy na naradzie Chiu, dudu mukdeński otrzymał rozkaz z Pekinu, że wojsko mukdeńskie musi być przygotowane do wyruszenia w razie potrzeby nstychniałst na plac boju. Nad zwoleniakami monarchji w Chinach polecono dudu mukdeńskiemu roztoczyć baczną nadzór.

Konfiskata pisma. Petersburg 25. Komitet cenzury skonfiskował wydawnictwo nr. 12 gazety „Trudowej Głos” za artykuł p.t. „co uczyniono dla walki z brakiem gruntów”.

Zapadła się trybuna z publiczności. San-Francisco 25. W miejscowości Longache w stanie Kalifornji podczas uroczystości świątecznej, zapadła się trybuna, na której było dużo publiczności. 60 osób zabitych.

Konfiskata. Petersburg 25. Skonfiskowano 145 wydanie „Ruskiej molwy” za art. „Cena krwi”.

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Poniedziałek „Damy i Hazyary”

Człostochowskie kancjonowane **Biuro Komisowe**

S. Browki i J. Dresser (II Aljeja 53 tel. 179.)

1) Ma do noko-wania zaraz 3900 rub. na nieruchomości w środkowisku

2) Sprzedaje składowe apteczne domy, plac, miłoy, i sąsiadzi ziemskie. Udzieli na

3) Dwydziłony 40) Dwydziłony 4) Dwydziłony 5) Dwydziłony 6) Dwydziłony 7) Dwydziłony 8) Dwydziłony 9) Dwydziłony 10) Dwydziłony

11) Dwydziłony 12) Dwydziłony 13) Dwydziłony 14) Dwydziłony 15) Dwydziłony 16) Dwydziłony 17) Dwydziłony 18) Dwydziłony 19) Dwydziłony 20) Dwydziłony

21) Dwydziłony 22) Dwydziłony 23) Dwydziłony 24) Dwydziłony 25) Dwydziłony 26) Dwydziłony 27) Dwydziłony 28) Dwydziłony 29) Dwydziłony 30) Dwydziłony

31) Dwydziłony 32) Dwydziłony 33) Dwydziłony 34) Dwydziłony 35) Dwydziłony 36) Dwydziłony 37) Dwydziłony 38) Dwydziłony 39) Dwydziłony 40) Dwydziłony

41) Dwydziłony 42) Dwydziłony 43) Dwydziłony 44) Dwydziłony 45) Dwydziłony 46) Dwydziłony 47) Dwydziłony 48) Dwydziłony 49) Dwydziłony 50) Dwydziłony

